



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 25.04.2006 r.

37272

RPO-525943-IX-902/06/ZS

Pan
Radosław SIKORSKI
Minister Obrony Narodowej

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

Nawiązując do wystąpień Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczących wdrażania i funkcjonowania w jednostkach wojskowych podległych Dowódcy Wojsk Lądowych nowego systemu organizacji żywienia oraz przyjęcia do wdrożenia programu HACCP - (Hazard Analysis and Critical Control Point) a także problemów etatowo - kadrowych wynikających z postanowień nowej ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, pracownicy Zespołu Praw Żołnierzy i Funkcjonariuszy Służb Publicznych mojego Biura dokonali kontroli w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych - Poznań, Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki - Zegrze oraz Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia - Toruń.

W toku prowadzonych rozmów zwłaszcza z żołnierzami odpowiedzialnymi za realizację procesu żywienia stwierdzono, że wdrażanie tego systemu oparte jest zwłaszcza na postanowieniach dwu aktów stanowiących o jakości i wyposażeniu obiektów żywnościowych (kuchni i stołówek żołnierskich). Są to „Normy należności sprzętu służby żywnościowej na czas pokoju i wojny” Sygn. Żywn. 117/98, wprowadzone w życie rozkazem Sztabu Generalnego WP nr 51 z dnia 11 marca 1998 r. oraz „Wytyczne techniczno-organizacyjne do projektowania stacjonarnych stołówek żołnierskich” Sygn. Kwat/Bud 124/2005 wprowadzone decyzją MON 182 z 30 listopada 2004 r.

Treść tych postanowień, zdaniem zainteresowanych, nie rozwiązuje dostatecznie problemu przystosowania infrastruktury żywienia do wymagań HACCP - systemu

rekomendowanego przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) jako przeznaczonego do kontroli bezpieczeństwa żywności zwłaszcza w odniesieniu do analizy i zapobiegania powstawania zagrożeń mikrobiologicznych, technologicznych, chemicznych i fizycznych oraz ich eliminacji czy redukcji. Obecnie zalecenia wdrażania tego systemu w wojsku zawarte w wyżej wskazanych dokumentach dotyczą jedynie obiektów remontowanych, projektowanych i nowo budowanych, nie odnoszą się zaś do pozostałej części funkcjonującej infrastruktury.

Prowadzi to do powstawania trudności w realizacji wprowadzania wymagań tego systemu oraz szybkiej dekapitalizacji posiadanego sprzętu kuchennego i braku jego wymiany na zgodny z wymogami HACCP.

Ma to negatywny wpływ zarówno na bezpieczeństwo jak również i jakość sporządzanych posiłków oraz szeroko rozumianą prewencję w zapobieganiu zagrożeń występującym w zbiorowym żywieniu. Mimo widocznych starań służb żywnościowych o utrzymanie właściwego poziomu i higieny żywienia, stwierdzony poziom przeznaczanych na ten cel środków finansowych nie gwarantuje wykonania zadań w tym zakresie.

Wojskowe służby żywnościowe wskazują także na zbyt ograniczoną pomoc prawną w zakresie wprowadzania systemu HACCP i związanymi z tym zakupami środków czystości i higieny oraz drobnego sprzętu kuchennego. Osoby odpowiedzialne za te zakupy (szefowie służb) stają przed faktem realizacji zamówień w oparciu o obowiązujący stan prawny, nie mając dostatecznej wiedzy i wsparcia dotyczącego „prawa żywnościowego” i postanowień ustawy „o zamówieniach publicznych”. Jak wynika z przeprowadzonych rozmów, potwierdzeniem tego problemu są przegrane postępowania przed arbitrażem Urzędu Zamówień Publicznych, gdzie sporządzający Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) na etapie opisów przedmiotów zamówienia, opierając się na zasadach funkcjonowania HACCP, popełniają błędy skutkujące zaskarżeniami zapisów SIWZ do Urzędu Zamówień Publicznych.

Podczas kontroli stwierdzono także występowanie nieprawidłowości dotyczących dostaw produktów żywnościowych do jednostek. Wydane wytyczne DWLąd w tym zakresie ograniczają drastycznie asortyment zamawianych produktów żywnościowych dostarczanych przez Rejonowe Bazy Materiałowe (RBM). Nie w pełni uwzględniają także wnioski służb żywnościowych jednostek wojskowych i prowadzą do pogarszania się zwłaszcza różnorodności i jakości sporządzanych posiłków.

Najwięcej problemów dostarczają jednak dostawy realizowane przez Agencję Mienia Wojskowego w ramach tzw. „rotacji zapasów”. Dotyczy to zwłaszcza cukru, makaronów, konserw, kawy, herbaty i przypraw. Ich nierytmiczne i nie zawsze zgodne z zapotrzebowaniem dostawy powodują w jednostkach albo powstawanie braków tych produktów i konieczność wydawania niepełnowartościowych, posiłków, np. gorzkiej herbaty czy kawy albo jak w przypadku konserw konieczność ich spożycia w wyjątkowo krótkim czasie, z uwagi na jednolitą datę przydatności do spożycia. Stan ten bezpośrednio

wpływa na jakość i różnorodność wydawanych posiłków i rodzi niezadowolenie wśród żołnierzy.

Zbyt małe są stawki pieniężne przeznaczone na zakup przez żołnierzy służby zasadniczej niezbędnych środków higieny osobistej. Jak oceniają sami żołnierze kwoty otrzymywane przy żołdzie na ten cel odbiegają od faktycznych potrzeb i są ograniczone cenami tych produktów.

Aby zapobiec przedstawionej sytuacji wskazanym byłoby zlecenie przez Pana Ministra przeprowadzenia analizy omawianych norm w zakresie wymagań stawianych dla właściwej realizacji funkcjonowania w wojsku systemu HACCP oraz ich zgodności z normami Europejskimi i Polskimi.

Uwadze Pana Ministra pozwalam sobie poddać ponadto zgłoszony w czasie kontroli problem pobierania podatku od bezpłatnego wyżywienia należnego żołnierzom zawodowym (szefom służby żywnościowej, kierownikom kuchni, szefom pododdziałów, lekarzom oraz cywilnym pracownikom kuchni) na podstawie rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej w sprawie bezpłatnego wyżywienia żołnierzy zawodowych i kandydatów na żołnierzy zawodowych z dnia 18 lutego 2004 r. (Dz. U. Nr 40, poz. 365 z późn. zm.) i Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Wojskowych Jednostek Organizacyjnych Strefy Budżetowej. Osobom tym bowiem zostały przyznane świadczenia w formie bezpłatnego wyżywienia nie ze względu na przywileje lecz z uwagi na obowiązki przez nie wykonywane.

Pozwalam sobie także zwrócić uwagę na konieczność pilnego rozwiązania problemu umundurowania dla żołnierzy zawodowych. Praktycznie brak dostaw należnych tym żołnierzom mundurów polowych oraz trzewików (od 2 lat), spowodował narastanie zaległości w realizacji tego obowiązku. Posiadane przez tę grupę żołnierzy mundury są obecnie w stanie wymagającym bezwzględnej wymiany. Obawiają się jednak, że w przypadku wydania nowego umundurowania powstałe wieloletnie zaległości nie zostaną zrealizowane. Dalsze zwlekanie z rozwiązaniem tego problemu narusza rażąco prawa żołnierzy do pełnienia służby w godnych warunkach.

Wymagającym uregulowania jest także problem treści postanowień § 22 rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie dodatków do uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 141, poz. 1497) regulujących zasady przyznawania dodatków służbowych dla żołnierzy zajmujący stanowisko służbowe:

- a) dowódcy batalionu, dywizjonu, eskadry, okrętu II rangi lub grupy okrętów albo głównego księgowego w jednostce sektora finansów publicznych realizującej wydatki publiczne
- b) dowódcy kompanii, baterii, klucza, szwadronu, grupy pomocniczych jednostek pływających lub grupy ratownictwa morskiego albo okrętu III lub IV rangi

c) szefa pododdziału wymienionego w lit. b lub bosmana okrętowego oraz pełniący służbę w Jednostce Wojskowej Nr 2305, Jednostce Wojskowej Nr 4101, Oddziale Specjalnym Żandarmerii Wojskowej w Warszawie albo sekcjach działań specjalnych Jednostki Wojskowej Nr 4118. Dodatek służbowy, o którym mowa, przysługuje również żołnierzowi zawodowemu pełniącemu służbę w Jednostce Wojskowej Nr 4118, który zajmuje stanowisko służbowe związane z wykonywaniem morskich działań specjalnych.

Regulacja ta nie uwzględniają jednak w prawie do tego dodatku żołnierzy pełniących służbę w Centrach Szkolenia, z uwagi na brak w ich strukturach organizacyjnych nazw stanowisk i pododdziałów w nich wymienionych. Pełnienie funkcji np. szefa grupy szkoleniowej czy kursie, bo takie struktury organizacyjne powołano w tych jednostkach, wykluczają grupy żołnierzy z prawa do dodatku służbowego.

Odnosząc się także do problemów wynikających z postanowień ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych pozwolę sobie przekazać Panu Ministrowi sugestię potrzeby zweryfikowania założeń systemu indywidualnego prognozowania awansu, szkolenia i oceny poszczególnych żołnierzy. Obecny system prowadzi do wzrostu permanentnego zagrożenie utratą stanowiska czy możliwości pełnienia dalszej służby i nie wpływa na stabilizację struktur organizacyjnych wojska.

Szczególnie niepokojącym jest krytykowany powszechnie obowiązujący system ocen indywidualnych żołnierzy zawodowych opierający się praktycznie wyłącznie o kartę opisu stanowiska (KOS). Zasada nie uwzględniania w takiej ocenie wielu zadań wykonywanych przez żołnierzy a nie wpisanych w KOS prowadzi do wystawiania ocen nieobiektywnych, nie uwzględniających faktycznych osiągnięć i wysiłku włożonego w realizację powierzonych obowiązków. Pozwala zatem na wystawianie ocen skutkujących możliwością zwolnienia żołnierza ze służby. Wystarczy bowiem uzyskanie oceny dostatecznej by istniała prawna podstawa wypowiedzenia stosunku służbowego.

Ustanowione zasady dotyczące czasu służby (40 godz. tygodniowo), system rekompensaty za pełnienie nieetatowych służb wewnętrznych, z uwagi na ograniczoną możliwości odbierania wolnych dni oraz brak możliwości wypłacenie gratyfikacji finansowych, rodzi wśród żołnierzy poczucie krzywdy i nie liczenia się zarówno z ich prawami jak i z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W ocenie samych żołnierzy jak i dowódców przedmiotowy system wpływa także negatywnie na organizację wykonywania zadań i szkolenia wojskowego.

Krytycznej ocenie Pana Ministra poddaje także problem wynikający z powołania korpusu szeregowych zawodowych. Zarówno ci żołnierze jak i przede wszystkim ich dowódcy sygnalizują potrzebę zmiany ustanowionych kryteriów doboru do tej służby zwłaszcza, że zasady i warunki jej odbywania oraz otrzymywane wynagrodzenie (ok. 1600 zł. brutto) nie pozwalają na szybkie uzupełnienie wakujących etatów. Postulowano o wprowadzenie takiego systemu, by uwzględniał on specyfikę stanowiska na które kandydat ma zostać skierowany oraz faktycznie wymagany na nim stopień sprawności i

przygotowania zawodowego. Jednostki w obecnej sytuacji mają problemy w „zatrudnieniu” na kontrakcie np. kierowców z wyższymi kategoriami prawa jazdy, gdyż często doskonali kierowcy nie potrafią pozytywnie zaliczyć testów sprawnościowych podczas kwalifikacji. Jak twierdzą sami zainteresowani, obecnie warunki służby w tym korpusie są mało atrakcyjne i skutkują zmniejszaniem się ilości kandydatów.

Wobec sytuacji powodującej naruszenie istotnych praw żołnierzy uprzejmie proszę Pana Ministra o spowodowanie szczegółowego zbadania przedstawionego problemu oraz spowodowanie usunięcia zaistniałych nieprawidłowości.

Będę wdzięczny za poinformowanie mnie zarówno o wynikach poczynionych ustaleń, jak i o podjętych w sprawie decyzjach.

Łączę wyrazy szacunku

/-/